

Piotrkowska to góry i doliny. Skąd się wzięły? Gdzie jest najwyżej, a gdzie najniżej?

02.07.2022 8:36 MiWi / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Historia Łodzi**

Ulica Piotrkowska jest prosta jak strzała, jednak nie jest równa jak stół. Przechadzając się reprezentacyjną ulicą Łodzi, musimy pokonać kilka niewielkich wzniesień i dawnych dolinek łódzkich rzeczek.



Przekrój ulicy Piotrkowskiej , mat. ŁÓDŹ.PL

Skoro przez Piotrkowską przepływały rzeczki, to musiały być na tej ulicy mosty. Największy zbudowano na Jasieniu przy Białej Fabryce Geyera. Był on często niszczony przez wartki nurt rzeki, która wzbierała podczas burz i gwałtownych roztopów śniegu. Przy obecnym pl. Niepodległości znajdował się kolejny most - na rzece Dąbrówce. Można go jeszcze zobaczyć na archiwalnych zdjęciach ZWiK z lat 20. XX w., które wykonano na chwilę przed wprowadzeniem rzeki do podziemnego kolektora.



Jednym z mostów na Piotrkowskiej był ten na rzece Dąbrówce, fot. archiwum ZWiK



Jednym z mostów na Piotrkowskiej był ten na rzece Dąbrówce, fot. archiwum ZWiK

Gdzie były rzeki i strumyki?



Most na Jasieniu, mat. archiwum ZWiK



Ulica Narutowicza po burzy, fot. z prasy z 1914 r.

Idąc Piotrkowską od strony pl. Wolności, przed skrzyżowaniem z ulicą Rewolucji 1905 roku/Adama Próchnika, zauważymy niewielkie zagłębienie – to ślad po dopływie rzeki Łódki zwany „Ciekim od Piotrkowskiej”. W miejscu, w którym struga ta przecinała Piotrkowską, był również drewniany mostek.

Na niektórych archiwalnych mapach Łodzi zaznaczony jest też most na Karolewce, która „przekraczała” Pietrynę w okolicach skrzyżowania Narutowicza z Zieloną. Podczas burz w tym rejonie powstawały ogromne rozlewiska, wstrzymujące ruch uliczny i pieszy. Deszczówka mieszała się z zawartością okolicznych rynsztoków, dlatego bogaci łodzianie płacili za przenoszenie ich przez cuchnące kałuże.

Rzeki pod ziemię

Żeby pozbyć się rozlewisk w centrum miasta, zbudowano wzdłuż Karolewki podziemny betonowy kanał. Przez Stare Polesie odprowadzano nim ścieki i wody opadowe. Do dziś zachowały się pod ziemią fragmenty tego kolektora. Sprawne odwadnianie Piotrkowskiej i okolicznych ulic stanowiło poważne wyzwanie dla dawnych władz miasta – wartko płynąca wąskimi ulicami deszczówka niszczyła nawierzchnie ulic (część była wyłożona brukiem z drewna), wdzierała się na podwórka i do piwnic kamienic, dostawała się do podwórkowych studni, zatruwając te lokalne ujęcia wody. Przy Piotrkowskiej działało wiele fabryk.

Ich właścicielom zależało na sprawnym odprowadzaniu ścieków ze swoich zakładów rynsztokami do najbliższych rzeczek.

214,9 m n.p.m.



Najwyżej położony punkt Piotrkowskiej, fot. ŁÓDŹ.PL




Widok na dwie dolinki Piotrkowskiej, fot. ŁÓDŹ.PL


Piotrkowska ma też swój Mount Everest. Najwyższym położonym punktem na tej ulicy jest przy skrzyżowaniu z Tuwima/Struga. Gdy wylejemy w tym miejscu wiadro wody, część jej spłynie


w stronę rzeki Jasień, część skieruje się do Karolewki w stronę placu Wolności. Najniżej położony punkt na Piotrkowskiej jest w miejscu, w którym tę ulicę przecinała rzeka Dąbrówka.

- TAGI:
- Piotrkowska

Zobacz także

 Wiatraki w dawnej Łodzi. Ile ich było? Gdzie szukać ich śladów?
[ARCHIWALNE ZDJĘCIA]

 Dwóch Henryków z batutą - historie dyrygentów związanych z Łodzią

 Kanał dawnej łódzkiej rzeki pod kamienicą. Odkryto go podczas jej remontu